

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia 22 (2024)

ISSN 2081-1861

DOI 10.24917/20811861.22.43

Magdalena Jankosz

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ORCID 0000-0002-8249-9612

Sytuacja komunikacyjna obrad Sejmu X kadencji a zachowania niewerbalne posłów

Wprowadzenie

Głównym celem prezentowanego artykułu jest opisanie niewerbalnych zachowań komunikacyjnych posłów w sytuacji komunikacyjnej obrad parlamentarnych. Pytania badawcze dotyczą wyznaczników tej sytuacji i jej wpływu na komunikację niewerbalną. W literaturze przedmiotu stosunkowo często analizowane są werbalne zachowania komunikacyjne posłów, wystarczy tu wspomnieć choćby pracę Elżbiety Laskowskiej, *Dyskurs parlamentarny w ujęciu komunikacyjnym*¹, tekst Jagody Przybysz, *Grzeczność w polityce*², artykuł Kaliny Marii Taczkowskiej, *Nieparlamentarna komunikacja w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej w roku 2019*³ czy niepublikowaną rozprawę doktorską Arkadiusza Piniarskiego, *Język polskiej debaty parlamentarnej*⁴. Komunikacja niewerbalna posłów również budzi ciekawość badawczą, czego przykładem może być tekst Jolanty Antas i Michała Kozienia, *Gesty i rytuały niewerbalne oraz ich znaczenie w obecnej polityce polskiej*⁵. Autorzy zestawiają w nim komunikację niewerbalną wybranych polityków z pojęciem rytuału, nie odnosząc się wprost do pojęcia sytuacji komunikacyjnej. Pokazują natomiast bardzo trafnie, jak poszczególne gesty ulegają efektom rytualizacji. Celem poniższego tekstu jest natomiast zwrócenie uwagi na zależności pomiędzy sytuacją komunikacyjną a niewerbalnymi zachowaniami komunikacyjnymi, a także przyjrzenie się im w najbardziej aktualnym kontekście obecnej, X kadencji Sejmu.

1 E. Laskowska, *Dyskurs parlamentarny w ujęciu komunikacyjnym*, Bydgoszcz 2004.

2 J. Przybysz, *Grzeczność w polityce, [w:] Emocje i polityka. Sceny z życia polskiego parlamentu*, red. K.T. Konecki, Łódź 2016, s. 79–96.

3 K.M. Taczkowska, *Nieparlamentarna komunikacja w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej w roku 2019*, „Poradnik Językowy” 2021, nr 1, s. 56–67.

4 A. Piniarski, *Język polskiej debaty parlamentarnej*, niepublikowana rozprawa doktorska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2011, [on-line:] <https://researchportal.amu.edu.pl/docstore/download/UAMb31a540494e34203bbbd0598476a8748/Arkadiusz+Piniarski+%C4%99zyk+polskiej+debaty+parlamentarnej+T1.pdf> – 20.12.2024.

5 J. Antas, M. Kozienia, *Gesty i rytuały niewerbalne oraz ich znaczenie w obecnej polityce polskiej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2018, t. 48, nr 2, s. 113–128.

Sejm X kadencji, którego skład został ustalony w wyniku wyborów parlamentarnych 15 października 2023 r., zebrał się po raz pierwszy niemal miesiąc później, 13 listopada 2023 r. W okresie poddanym analizie (13.11.2023–6.03.2024 r.) odbyło się 7 posiedzeń Sejmu, posłowie obradowali łącznie przez 24 dni. Podział mandatów różni się w nim od tych z dwóch wcześniejszych kadencji. Nadal co prawda największa liczba posłów reprezentuje klub parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, ale po raz pierwszy od ośmiu lat nie mają oni większości potrzebnej do uchwalania ustaw. Pozostałe kluby wchodzące w skład Sejmu X kadencji to: Koalicja Obywatelska, Polska 2050 Szymona Hołowni – Trzecia Droga, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga, Lewica, Konfederacja oraz koło Kukiz 15. Zmiana układu sił nie wpłynęła na sytuację komunikacyjną, w jakiej odbywają się obrady. Jej typ, tworzące ją elementy i wyznaczniki pozostały podobne do tych właściwych dla posiedzeń Sejmu wcześniejszych kadencji. Niezmienny pozostał także konflikt pomiędzy dwiema głównymi orientacjami politycznymi w tej izbie, które ogólnie można określić mianem konserwatywnej i liberalnej. Spór pomiędzy nimi ma znaczny wpływ na charakter i przebieg obrad.

1. Sytuacja komunikacyjna i jej typy

Sytuacja komunikacyjna to pojęcie często używane, ale niejednoznacznie interpretowane. Jedni badacze traktują ją jako zjawisko językowe, inni jako pozajęzykowe. W praktyce trudno te aspekty od siebie oddzielić. Trafna definicja sytuacji komunikacyjnej autorstwa Laskowskiej wyjaśnia, że jest to zespół wszystkich elementów towarzyszących wypowiedziom⁶. Do elementów tych zalicza ona: typ nadawcy, typ odbiorcy, typ kontaktu, typ tworzywa i okoliczności fizyczne. Spośród nich tylko typ tworzywa będzie bezpośrednio powiązany z językiem, ale wszystkie pozostałe na język wpływają. Każdy akt komunikacyjny realizowany jest w określonej sytuacji komunikacyjnej i poszczególne elementy tej sytuacji oddziałują na charakter i przebieg komunikacji.

Można wyróżnić różne typy sytuacji komunikacyjnych w zależności od branego pod uwagę kryterium. Trafny wydaje się podział Stanisława Grabiasa, który uwzględniając kryterium przewidywalności zachowań, podzielił sytuacje komunikacyjne na trzy główne rodzaje: rytualne, potoczne i okazjonalne⁷. Sytuacje rytualne w jego ujęciu cechuje pełna przewidywalność zachowań zarówno po stronie nadawcy, jak i odbiorcy. Reguły tych zachowań są ustalane instytucjonalnie, w kodeksach, zbiorach reguł, statutach, uchwałach itp.

Eric Rothenbuhler definiuje rytuał jako „dobrowolne wykonanie odpowiednio uwzorowanego zachowania w celu symbolicznego oddziaływania na życie poważne lub uczestnictwa w nim”⁸. W tym ujęciu rytuał jest sposobem komunikacji. Łacińskie słowo ‘ritus’ oznacza ‘przepis’, ‘zwyczaj’. *Encyklopedia PWN* definiuje rytuał jako „czynności o charakterze symbolicznym, realizowane według ściśle określonych,

6 E. Laskowska, *Niektóre składniki sytuacji komunikacyjnej*, [w:] *Sytuacja komunikacyjna i jej parametry*, red. G. Sawicka, Bydgoszcz 2010, s. 70–76.

7 S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 2001, s. 256.

8 E.W. Rothenbuhler, *Komunikacja rytualna. Od rozmowy codziennej do ceremonii medialnej*, tłum. J. Barański, Kraków 2003, s. 73.

sformalizowanych reguł, stanowiące zewnętrzną formę społecznie doniosłego aktu⁹. Podobnie zatem jak u Rothenbuhlera jest tu nacisk na symboliczność i zgodność z jakimś wzorem (regułą)¹⁰. *Słownik języka polskiego* PWN oprócz znaczenia symbolicznego koncentruje się także na aspekcie powtarzalności. Określa rytuał również jako „zespół czynności, których częste powtarzanie tworzy dotyczący czegoś zwyczaj”¹¹. Ta powtarzalność pociąga za sobą wysoką przewidywalność, na którą zwrócił uwagę Grabias.

Drugi typ sytuacji komunikacyjnych wskazany przez Grabiasa to sytuacje potoczne. Cechuje je dość duża przewidywalność zachowań (mniejsza niż w przypadku sytuacji rytualnych), ale reguły tych zachowań utrwaliły się samoistnie, w toku wielokrotnie powtarzających się interakcji. Przykładem takich sytuacji mogą być zachowania na pocztce czy w sklepie. Ich przebieg jest łatwy do przewidzenia, choć nie skodyfikowany.

Ostatni wyróżniony przez autora typ sytuacji komunikacyjnych tworzą sytuacje okazjonalne. Wyróżnia je niewielka przewidywalność zachowań. Uczestnicy tych sytuacji muszą sami ustalić ich cechy konstytutywne i zaproponować reguły działania, zdecydować się na jakiś sposób zachowania. Takie sytuacje są na ogół niepowtarzalne, trudno więc skorzystać z gotowych schematów działania. Nadawcy i odbiorcy muszą reagować intuicyjnie. Przykładem takiej sytuacji może być zachowanie osób postronnych w trakcie wypadku samochodowego¹².

Przedstawiony podział Grabiasa można rozszerzyć w zakresie sytuacji rytualnej. Wskazuje się tu dwa typy tej sytuacji: sytuację rytualną sakralną i sytuację rytualną świecką¹³. Sytuacje rytualne sakralne odsyłają do kontekstu liturgicznego (wzorcową taką sytuacją jest liturgia eucharystyczna), natomiast sytuacje rytualne świeckie odnoszą się do aktów komunikacyjnych skodyfikowanych, ale takich, które nie mają aspektu religijnego (np. rozprawa sądowa).

Sytuacja komunikacyjna w poszczególnych swoich typach oddziałuje na uczestników aktu komunikacji w różnym stopniu: najsilniej w sytuacji rytualnej, najsłabiej w sytuacji okazjonalnej. Grabias uważa, że w obrębie każdej sytuacji człowiek jest jednocześnie zdeterminowany i kreatywny¹⁴. Nawet w sytuacji rytualnej, w której obrębie obowiązują wspomniane wzory zachowań i reguły postępowania, możliwe są wybory poszczególnych wariantów. Zdarzają się też zachowania, które wykraczają poza ramy narzucone przez daną sytuację.

9 *Rytuał*, [hasło], [on-line:] <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/rytua%C5%82.html> – 19.04.2024.

10 Rothenbuhler pojęcie „rytuał” analizował bardzo wnikliwie, w sposób zdecydowanie wykraczający poza słownikowe rozumienie tego terminu. Zaproponował on rytualny model komunikacji, podkreślając rolę znaczenia oraz podtrzymywania ciągłości społecznej. W jego ujęciu komunikacja nie polega jedynie na transmisji danych, ale wyraża poczucie ładu, wspólnoty i trwałości, sama jest rytuałem; por. E.W. Rothenbuhler, dz. cyt., s. 154.

11 *Rytuał*, [hasło], [on-line:] <https://sjp.pwn.pl/szukaj/rytua%C5%82.html> – 19.04.2024.

12 S. Grabias, dz. cyt., s. 256.

13 M. Jankosz, *Sytuacje komunikacyjne publicznych wystąpień Jana Pawła II podczas I pielgrzymki do Polski*, „Polonia Sacra” 2018, t. 22, nr 1(50), s. 183–194.

14 S. Grabias, dz. cyt., s. 264.

Terminem bezpośrednio powiązany z sytuacją komunikacyjną jest kompetencja komunikacyjna, od której zależy, czy uczestnicy aktu komunikacji właściwie rozpoznają tę sytuację i czy odpowiednio dostosują do niej swoje zachowania.

2. Obrady Sejmu X kadencji jako przykład rytualnej sytuacji komunikacyjnej w odmianie świeckiej

Sytuację komunikacyjną towarzyszącą obradom Sejmu X kadencji, podobnie zresztą jak i wcześniejszych kadencji, można określić mianem rytualnej. Poszczególne zachowania komunikacyjne obowiązujące w jej trakcie są przewidywalne, powtarzalne. Znaczna ich część została skodyfikowana, m.in. w uchwale z 30 lipca 2022 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Część zasad dotyczących postępowania w Sejmie umieszczona została wprost w Konstytucji RP jako najwyższym akcie ustrojowym. W odniesieniu do obrad Sejmu obowiązują również niektóre ustalenia zawarte w protokole dyplomatycznym oraz w dokumencie *Precedencja stanowisk dyplomatycznych w Polsce*¹⁵. Opracowanie to zawiera reguły dotyczące zasad ustalania pierwszeństwa wypowiedzi, stanowisk, kolejności witania, zajmowania miejsc, podpisywania dokumentów itp.

W przypadku rytualnej sytuacji komunikacyjnej obrad Sejmu mamy do czynienia z jej odmianą świecką¹⁶. Posłowie są zobowiązani do przestrzegania określonych zasad. Pojawiają się tu też elementy o charakterze symbolicznym, m.in. rota ślubowania czy gest uderzenia laską marszałkowską. Również znaczenie tej sytuacji komunikacyjnej pozwala ją odnieść do rytuału: obrady to realizacja władzy ustawodawczej w Polsce, są zatem społecznie doniosłym aktem, a przewodniczący im marszałek Sejmu uznawany jest za drugą co do rangi osobę w państwie. Podczas obrad Sejmu obowiązują także niektóre ustalenia ceremoniału państwowego. Przykładem może być salutowanie szablą przed prezydentem wchodzącym na pierwsze posiedzenie Sejmu¹⁷.

Nadawca podczas obrad Sejmu jest zmienny (w przeciwieństwie do nadawcy stałego). Bywa nim marszałek senior czy prezydent podczas pierwszego posiedzenia, marszałek Sejmu, może nim być każdy z posłów. W Sejmie głos zabierają także przedstawiciele rządu, nawet jeśli nie są posłami, a także zaproszeni goście, przedstawiciele inicjatyw obywatelskich itp. Większość z tych nadawców można określić mianem wyrazistych, ponieważ da się ustalić ich tożsamość w sposób niebudzący wątpliwości. Są przedstawiani w momencie wchodzenia na mównicę sejmową. Często głos zabierają te same osoby, dobrze już znane z wcześniejszych wystąpień. Każdy z tych nadawców jest nadawcą dostępnym, ponieważ inni uczestnicy obrad mają możliwość nawiązania z nim kontaktu (np. poprzez formułę zadawania pytania czy sprostowania). Regulamin Sejmu dokładnie reguluje, kto, kiedy, w jakiej kolejności, w jakiej formie i na jak długo może zabrać głos. Jest to elementem rytuału. W teorii niedopuszczalne jest przerywanie innym, zabieranie głosu bez zgody marszałka Sejmu. W praktyce bywa już inaczej. Na ogół nadawcy mają możliwość wypowiedzieć przygotowane kwestie, jednak zdarza się, że

15 J. Przybysz, dz. cyt., s. 91.

16 Nawet jeśli pojawiają się elementy rytuału religijnego, nie są one obligatoryjne.

17 Szable są elementem stroju paradnego Straży Marszałkowskiej od lipca 2018 r.

poszczególne osoby z sali plenarnej czy całe grupy to uniemożliwiają, na przykład krzycząc, komentując wypowiedzane słowa czy odnosząc się do nich z ław poselskich, a nie z mównicy. Takie zachowania komunikacyjne są mocno krytykowane przez marszałka, ma on także możliwość wykluczenia z obrad posłów naruszających schemat komunikacyjny.

Odbiorcą obrad Sejmu są wszyscy zgromadzeni posłowie, członkowie rządu, może nim być prezydent, zaproszeni goście – zarówno ze świata polityki, jak i na przykład uczniowie szkół średnich, co często zdarza się w obecnej kadencji izby niższej. Jest to odbiorca zbiorowy (w przeciwieństwie do odbiorcy pojedynczego), rzeczywisty (znany nadawcy). Ma on także cechy odbiorcy aktywnego, ponieważ jego reakcje werbalne (okrzyki, komentarze) i niewerbalne (zmiana postawy, gesty, mimika, brawa) są słyszalne i widoczne dla nadawcy. Dodatkowo można też określić tego odbiorcę mianem zamierzonego (ponieważ właśnie z jego uwzględnieniem przekaz nadawcy jest przygotowywany) oraz bezpośredniego. W omawianej sytuacji mamy dodatkowo do czynienia z odbiorcą pośrednim, oglądającym obrady Sejmu za pośrednictwem mediów, głównie kanału na YouTube. Ten odbiorca również bywa aktywny, podczas transmisji pojawiają się liczne komentarze, za pomocą których internauci ustosunkowują się do wydarzeń i słów z sali sejmowej, wyrażają swoje emocje, sympatie i antypatie do poszczególnych polityków, prezentują poglądy polityczne.

W zakresie kontaktu między nadawcą a odbiorcą należy tu wspomnieć o instytucjonalnym charakterze – posłowie pełnią określone funkcje, np. ministrów, marszałków, przewodniczących klubów poselskich itp. Jak już było wspomniane, nadawcą w Sejmie (i odbiorcą) może być nawet prezydent RP. Z tego powodu można mówić o nierównorzędności społecznej ról. Nie dotyczy ona wszystkich, są jednak osoby w Sejmie uprzywilejowane choćby pod względem możliwości zabierania głosu. Do tych osób należy z pewnością marszałek Sejmu, który moderuje całą debatę, ale także członkowie Rady Ministrów, którym zgodnie z artykułem 186 wspomnianego Regulaminu marszałek ma obowiązek udzielić głosu, kiedy o to poproszą. Artykuł 186 Regulaminu Sejmu do osób uprawnionych do zabierania głosu poza wyznaczoną kolejnością zalicza też prezesa Najwyższej Izby Kontroli, szefa Kancelarii Prezydenta oraz sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta zastępującego szefa Kancelarii Prezydenta na danym posiedzeniu. W tych przypadkach przewaga wymienionych nadawców jest widoczna. Jednocześnie można też mówić o swoistej równorzędności społecznej ról, bo każdy z 460 posłów ma mandat do pełnienia tej samej funkcji. Jeśli weźmiemy pod uwagę relację parlamentarzysta – parlamentarzysta, to ma ona charakter symetryczny¹⁸.

Jeśli chodzi o stopień trwałości kontaktu pomiędzy nadawcą a odbiorcą, w sytuacji obrad Sejmu jest on zróżnicowany, większość posłów jednak w różnych środowiskach w świecie polityki współpracuje ze sobą, nie jest to więc kontakt incydentalny. Obrady Sejmu są regularne, posłowie spotykają się na sali plenarnej, podczas pracy w komisjach sejmowych, ale też w mediach, podczas wieców wyborczych, uroczystości państwowych itp.

18 A. Charciarek, *Zwroty etykietałne jako chwyt retoryczny w polskim i czeskim dyskursie parlamentarnym*, [w:] *Oblicza przeciwnika: język a rzeczywistość w kategoriach ekspresji, polityki, ideologii*, red. A. Charciarek, P. Katowice 2015, s. 18.

Charakter sytuacji komunikacyjnej, jaką są obrady Sejmu, należy określić jako oficjalny. Wynika to z faktu, że Sejm jest organem władzy ustawodawczej w państwie, że jego działalność regulują akty prawne, że posłów obowiązują określone schematy zachowań. W zakresie wszystkich zachowań komunikacyjnych powinni oni przestrzegać wyznaczników stylu oficjalnego. W praktyce można jednak obserwować zachowania zarówno werbalne, jak i niewerbalne, które od oficjalności odbiegają.

Biorąc pod uwagę kryterium tworzywa, mamy tu do czynienia z sytuacją mówioną, wykorzystującą kanał słuchowy. Oczywiście uruchamiany jest także kanał wzrokowy w odniesieniu do wszystkich niewerbalnych zachowań posłów. Można zatem mówić, tak jak w przypadku wielu innych sytuacji komunikacyjnych, gdzie w większości mamy do czynienia z komunikacją multimodalną¹⁹, o wymieszaniu tworzywa.

Ostatnim czynnikiem omawianej sytuacji komunikacyjnej są okoliczności fizyczne, czyli czas i miejsce kontaktu. Czas podczas każdego posiedzenia Sejmu jest wspólny dla nadawcy i odbiorcy (tzw. spójny czas akcji), miejsce kontaktu zaś zamknięte, jest nim sala plenarna. W przypadku widzów oglądających retransmisję z obrad o spójności czasu czy miejsca nie można już mówić (podczas transmisji spójność czasu jest zachowana). To zerwanie jedności czasu czy miejsca jest typowe dla komunikacji zapośredniczonej medialnie.

3. Niewerbalne zachowania posłów w rytualnej sytuacji komunikacyjnej w odmianie świeckiej

Niewerbalne zachowania komunikacyjne posłów Sejmu X kadencji z założenia powinny się mieścić w ramach wyznaczonych przez rytualny charakter towarzyszącej im sytuacji komunikacyjnej, zapisanych w specjalnych uregulowaniach i instrukcjach. Analiza tych zachowań w czasie kilku pierwszych posiedzeń Sejmu pozwoliła odnaleźć takie ich przykłady, które są bezpośrednią realizacją wymogów sytuacji, jak i inne, które wykraczają poza ustalone wzorce. W obrębie zachowań niewerbalnych w czasie badań zwrócono uwagę przede wszystkim na strój, gesty i aspekty proksemiczne.

3.1. Strój danej osoby nie tylko pełni praktyczną funkcję dostosowania ciała do warunków atmosferycznych, ale też odgrywa rolę semantyczną. Jest nośnikiem różnych treści, może przekazywać informacje o statusie społecznym lub pozycji zawodowej²⁰. Strój można potraktować jako system znakowania wizualnego równy systemowi językowemu²¹. Nawiązuje on też do wyznaczników sytuacji komunikacyjnej.

19 J. Winiarska, A. Załazińska, *Multimodalność komunikacji w perspektywie kognitywizmu*, [w:] *Multimodalność komunikacji*, red. J. Winiarska, A. Załazińska, Kraków 2018, s. 7.

20 L. Rotter, „*Nie szata zdobi człowieka*”? *Semiologia ubioru jako forma komunikacji na przykładzie wybranej grupy społecznej*, [w:] *Ciało, strój, biżuteria w kontekście przemian kulturowych, społecznych i politycznych pierwszej połowy XX wieku*, red. E. Letkiewicz, Lublin 2017, s. 115.

21 T. Todorović, A.P. Čuden, K. Košak i T. Toporišič, *Language of dressing as a communication system and its functions – Roman Jakobson’s linguistic method*, „*Fibres & Textiles in Eastern Europe*” 2017, vol. 25, no. 5 (125), s. 127.

Sytuacja rytualna świecka zobowiązuje do strojów oficjalnych, eleganckich. W przypadku obrad parlamentarnych strój ten bywa niekiedy bardzo dokładnie skodyfikowany. Tak jest na przykład w parlamencie brytyjskim czy włoskim²². W Wielkiej Brytanii w Izbie Gmin wymagane są specjalne peruki i togi. W Regulaminie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 28 września 2022 r. nie jest określony strój posła, co nie znaczy, że nie zostały spisane żadne ustalenia w tym zakresie. W 2008 r. marszałek Sejmu Bronisław Komorowski wydał zarządzenie zakazujące wstępu „osobom, które swoim zachowaniem lub wyglądem naruszają powagę Sejmu lub Senatu”²³. Ta informacja znajduje się również na stronie Sejmu X kadencji. Oczywiście, nie jest jednoznacznie określone, jaki strój narusza powagę instytucji, ale można się tu trzymać ogólnie przyjętych zasad służbowej elegancji. W kwietniu 2016 r. Prezydium Sejmu przygotowało dokument wprowadzający swoisty *dress code* nie tylko dla posłów, ale i dla dziennikarzy relacjonujących obrady Sejmu. Zostało w nim określone między innymi, że panowie powinni mieć na sobie marynarkę, a panie ubrania w stonowanych kolorach.

Analizując strój posłów Sejmu X kadencji, można zauważyć, że wytyczne te są obecnie respektowane w pewnym zakresie. W przypadku panów posłów dominują zalecane ciemne garnitury – czarne albo granatowe. Osobą zwracającą uwagę swą elegancją wymaganą ze względu na pełnioną funkcję jest marszałek Sejmu Szymon Hołownia. Podczas każdego posiedzenia Sejmu ma on na sobie ciemny garnitur, odpowiednio dobrany krawat i poszetkę. Inni posłowie zabierający głos na mównicy często rezygnują z krawatów. Jeden z posłów, Marcin Józefaciuk, wystąpił w czasie posiedzenia w samej koszuli, co jednak można potraktować jako wyjątek. Była to biała koszula, bez kołnierzyka, poseł podwinął jej rękawy, dodatkowo miał na sobie białe, sportowe buty, co sprawiło, że jego strój znacząco odstawał od ubioru prowadzącego te obrady marszałka Krzysztofa Bosaka czy innych posłów. Kolorystyka była co prawda zgodna z wymogami, ale fason założonych ubrań – już nie.

Posłanki Sejmu X kadencji są na ogół ubrane zgodnie z zaleceniami w sukienki, spódnice, marynarki i garnitury o klasycznym, eleganckim kroju. Jeśli chodzi o barwy ich ubrań, można dostrzec wyłamanie się z zasad dotyczących stonowanego koloru. Zjawisko to można było obserwować już w Sejmie IX kadencji, było ono formą manifestacji głównie ze strony posłanek Lewicy. Obecnie posłanki chętnie zakładają marynarki czy koszule o wyrazistych kolorach, na ogół jednak unikają tkanin wzorzystych (co też nie jest regułą, czego przykładem mogą być niektóre stroje posłanki Klaudii Jachiry).

Strój członków parlamentu pełni istotną funkcję komunikacyjną. Pokazuje on stosunek posła do powierzonych mu misji publicznej, podejście do instytucji, której jest członkiem, może podkreślać rangę stanowiska (jak w przypadku marszałka Sejmu). Kolorowy strój posłanek Lewicy od 2020 r., kiedy na zaprzysiężeniu prezydenta Andrzeja Dudy pojawiły się w strojach w kolorach tęczy, jest też sposobem demonstracji poglądów (w tym przypadku solidarności ze społecznością LGBT).

22 *Do Sejmu tylko w marynarce. Parlament wprowadza dress code*, Wirtualny Nowy Przemysł, wnp.pl, 8.04.2016, [on-line:] <https://www.wnp.pl/parlamentarny/wydarzenia/do-sejmu-tylko-w-marynarce-parlament-wprowadza-dress-code,7886.html> – 19.04.2024.

23 W. Ferfecki, *Do Sejmu tylko w marynarce*, „Rzeczpospolita”, 7.04.2016, [on-line:] <https://www.rp.pl/polityka/art3774531-do-sejmu-tylko-w-marynarce> – 19.04.2024.

Można uznać, że żywe, intensywne kolory są sposobem zwrócenia na siebie uwagi, podkreślenia odwagi. Garnitur w wyrazistym, czerwonym kolorze, symbolizującym m.in. miłość, siłę, niezależność i wojnę, miała na sobie podczas I posiedzenia Sejmu X kadencji posłanka Katarzyna Kotula, wybrana później na ministra do spraw równego traktowania w rządzie Donalda Tuska. Strój odbiegający bezpośrednio od wyznaczników określonych w różnych instrukcjach czy zarządzeniach bywa też wyrażoną formą buntu, niezgody na te zalecenia, zaznaczenia własnej niezależności. Może być on także wyrazem nieznamości reguł, a co za tym idzie braku konkretnych kompetencji komunikacyjnych polegających na umiejętności dostosowania się do wymogów sytuacji w każdym aspekcie, również stroju. Zdarza się też, że niestosowne ubranie jest wynikiem jakiejś pomyłki czy niedoinformowania. To się zdarzyło w czasie obrad Sejmu poprzedniej kadencji, gdy 13 grudnia 2022 r. poseł PIS Leszek Dobrzyński pojawił się na mównicy w bluzie i spodniach jeansowych. Twierdził, że nie zauważył zmian w harmonogramie sejmowym. To wyraźne naruszenie przez niego zasad dotyczących ubioru w Sejmie skomentował dosadnie poseł Konfederacji Grzegorz Braun.

Wiele tu już rzeczy widziałem, dziś pierwszy raz widziałem posła sprawozdawcę w jeansach i dresiku. [...] Panie pośle sprawozdawco, następnym razem tak to do kompletu w laczkach niech pan przyjdzie i na mecz spieszyc. To nie jest obora!²⁴.

3.2. Kolejną sferą zachowań niewerbalnych poddanych analizie jest sfera kinetyki, czyli gestów. Szczególnym gestem towarzyszącym obradom Sejmu, który zwraca uwagę w kontekście rytualnej sytuacji komunikacyjnej, jest uderzenie laską marszałkowską. Gest ten podczas obrad Sejmu X kadencji wykonał jako pierwszy marszałek senior Marek Sawicki, otwierając inauguracyjne posiedzenie 13 listopada 2023 r., a później marszałek Szymon Hołownia na zakończenie tego posiedzenia. Gest ten ma charakter ceremonialny. Jest symbolem władzy, autorytetu, prawa i godności. Wykonywanie go nawiązuje do polskiej tradycji parlamentarnej, podkreśla jej ciągłość. Tym samym podnosi rangę obrad izby niższej parlamentu, lokując je także w kontekście historycznym. Marszałek (rzadziej wicemarszałek), stojąc, uderza trzy razy laską w podłogę, wyznaczając w ten sposób początek lub koniec obrad. Współcześnie laska marszałkowska nie pełni już innych funkcji, do których była przeznaczona w przeszłości, kiedy za jej pomocą marszałek uciszał gwar, udzielał głosu poszczególnym mówcom, a niekiedy uspokajał posłów czy wręcz odpychał ich nią, gdy zakłócali obrady²⁵.

Laska marszałkowska, która w czasie całych obrad jest widoczna, bo stoi przy fotelu marszałka, odgrywa istotną rolę komunikacyjną. Oprócz tego, że za jej pomocą marszałek wyznacza ramy posiedzenia, biorąc ją do ręki, komunikuje też, że ma władzę, że to on decyduje o przebiegu obrad i że takie właśnie kompetencje przypisywano sprawowanemu przez niego urzędowi w polskiej historii. Wydaje się, że ten rytualny gest jest ważny dla wszystkich – pomimo że marszałkami w ciągu ostatnich

24 J. Franek, *Poseł PiS pojawił się w Sejmie w dresie. Braun: „To nie jest obora!”*, Gonic.pl, 13.12.2022, [on-line:] <https://goniec.pl/posel-pis-pojawil-sie-w-sejmie-w-dresie-braun-to-nie-jest-obora-jf-wbc-131222> – 19.04.2024.

25 *Laska marszałkowska*, Kancelaria Senatu, [on-line:] <https://senat.edu.pl/historia/laska> – 19.04.2023.

trzech dekad byli przedstawiciele różnych opcji politycznych, nikt nie zakwestionował sensu uderzania laską marszałkowską w sejmową podłogę. Nikt też nie próbował modyfikować tego gestu, zmieniając choćby liczbę uderzeń.

Innym ważnym gestem o charakterze symbolicznym i ceremonialnym, wykonywanym najczęściej na początku pierwszego posiedzenia Sejmu, jest gest towarzyszący ślubowaniu poselskiemu. Trzeba zauważyć, że poszczególne elementy rytuału składania przysięgi mają swoją genezę w średniowieczu. Już w VII-VIII wieku było znanych kilka form składania przysięgi, m.in. z dłonią położoną na ołtarzu bądź na relikwiach. Pojawił się także w tym czasie gest wykorzystywany do dzisiaj przy przysiędze: podniesionej do góry ręki, która nie dotykała żadnego paramentu czy przedmiotu kultu²⁶. Zwyczajowo, to prawa ręka była podnoszona przy przysiędze, gdyż w średniowiecznej Europie prawa strona miała pozytywną symbolikę. Integralną częścią tego gestu uniesienia prawej ręki było ułożenie palców. Przysięga była składana sporadycznie przy pomocy wyprostowanych trzech palców (wskazującego, środkowego i kciuka), a najczęściej – dwóch (wskazującego i środkowego).

Podczas ślubowania posłów Sejmu X kadencji można było zauważyć dwa główne typy gestów: dwa palce (albo cała dłoń) podniesione do góry oraz dłoń położona na sercu. Janusz Sibora, ekspert w zakresie protokołu dyplomatycznego i ceremoniału politycznego, twierdzi, że takie zróżnicowanie wynika z braku jednoznacznie określonych reguł zachowania w tym zakresie. Rekomenduje, aby Kancelaria Sejmu opisała je, aby uniknąć rozbieżności czy wykonywania gestów niezgodnych z tradycją. Jego zdaniem, gestem najważniejszym jest podniesienie ręki i dwóch palców. Dłoń położona na sercu nie towarzyszyła składaniu przysięgi w polskiej tradycji demokratycznej, jest raczej zwyczajem wziętym z kultury amerykańskiej²⁷. Bez względu jednak na takie rozbieżności trzeba zauważyć, że zarówno dłoń z palcami podniesionymi do góry, jak i dłoń położona na sercu pełni istotne funkcje komunikacyjne. Pierwszy gest nawiązuje do tradycji ślubowania, odwołuje się do zwyczaju i historii, ma wzmacniać wypowiedziane słowa. Dłoń położona na sercu ma z kolei podkreślać szczerą intencję osoby ten gest wykonującej i jej uczciwość²⁸. Kilku posłów podczas przysięgi wykonało także znak krzyża, będący stałym elementem rytuału w sytuacji sakralnej, w świeckiej jednak niewymaganym. Pojawiały się także inne gesty, tyle że miały one charakter autoadaptacyjny²⁹.

26 M. Duda, S. Józwiak, *Ze świata średniowiecznej symboliki. Gest i forma przysięgi w chrześcijańskiej Europie (X-XV w.)*, Kraków 2014, s. 23–24.

27 M. Lewicki, *Ekspert nie ma wątpliwości. Mówi o ślubowaniu posłów*, o2.pl, 14.11.2023, [on-line:] <https://www.o2.pl/informacje/ekspert-nie-ma-watpliwosci-mowi-o-slubowaniu-poslow-6962957285395200a> – 19.04.2024.

28 *Z ręką na sercu jesteś bardziej wiarygodny*, Uniwersytet SWPS, 23.09.2014, [on-line:] <https://swps.pl/nauka-i-badania/blognaukowy/1889-z-reka-na-sercu-jestes-bardziej-wiarygodny> – 19.04.2024. Trzeba jeszcze dodać, że ten gest jako element rytuału podlega interpretacji, jednostka odczytująca go nadaje mu znaczenie. To samo dotyczy gestu podniesionej ręki; por. E. Rothenbuhler, dz. cyt., s. 75.

29 Gesty autoadaptacyjne mają na celu uregulować napięcie psychiczne nadawcy, lepiej odnaleźć się w danej sytuacji. Można do nich zaliczyć np. poprawianie włosów, drapanie się po policzku, głaskanie się po ramieniu, machanie nogą itp. Zob. np. A. Bartosińska, *Zachowania niewerbalne rozmówców w sytuacji dialogowej (na podstawie programu dzień dobry TVN,*

Analizując zachowania kinezyczne posłów X kadencji, można też dostrzec gesty emblematyczne. Są one nazywane inaczej symbolicznymi lub kulturowymi. Definiuje się je jako „arbitralne i konwencjonalne znaki o ustalonej formie, używane świadomie, zastępujące dane słowa i frazy oraz wykazujące cechy językowe”³⁰. Emblematy są dobrze rozumiane w danym kręgu społecznym, często mają swoją nazwę i znana jest ich historia. Przykładem takiego gestu jest gest victorii, wykonywany poprzez wyprostowanie palca wskazującego i środkowego, przy schowanym kciuku, palcu małym i serdecznym. Spopularyzował go w czasie II wojny światowej Winston Churchill. Jednoznacznie jest interpretowany jako symbol zwycięstwa. Gestem emblematycznym jest także tzw. gest Kozakiewicza. Polega on na zgięciu jednej ręki w łokciu i złapaniu jej ramienia drugą ręką. Jest to gest o wydźwięku wulgarnym, od czasów Władysława Kozakiewicza kojarzony też jako symbol zwycięstwa³¹.

Oba te gesty wykonał poseł Mariusz Kamiński podczas obrad 21 grudnia 2023 r. Żaden z nich nie należy do elementów rytuału obrad parlamentarnych. Pierwszy z nich nie naruszał jednak zasady stosowności, jest kojarzony ze sferą polskiej polityki³², z ważnymi przełomami, ma konotacje pozytywne. Drugi gest ze względu na swój charakter nie mieści się w obrębie gestów dopuszczalnych w kontekście obrad Sejmu.

Oprócz wymienionych wyżej gestów w zachowaniach niewerbalnych posłów odnaleźć można wiele innych. Są one na ogół bezpośrednio połączone z tokiem narracji, służą albo do wzmocnienia perswazyjności wypowiedzi, albo do jej rytmizacji (głównie batuty), często również do wskazywania czy to w przestrzeni mentalnej, czy w rzeczywistości (gesty deiktyczne). Miewają często charakter gestycznych metafor³³. Podczas posiedzeń Sejmu X kadencji nie odnotowano raczej na sali obrad gestów narracyjnych, które naruszałyby rytualny charakter sytuacji komunikacyjnej. Można o nich powiedzieć, że są one typowe dla publicznych wystąpień. Zdarza się, że niektórzy posłowie decydują się na gesty odbiegające od tych wykorzystywanych najczęściej przez mówców. Można tu wspomnieć choćby posła Berkowicza wręczającego 21 lutego 2023 r. marszałkowi Szymonowi Hołowni torebkę z uszkami z prośbą o umieszczenie ich w zamrażarce sejmowej. Gest ten był wyrazisty, szeroko komentowany, dość zabawny, jak ocenił go sam marszałek, ale też incydentalny.

3.3. Zachowaniem niewerbalnym mocno skorelowanym z gestykulacją jest również postawa ciała. Marszałek, uderzając laską, zawsze stoi. Postawa stojąca towarzyszy

[w:] *Bogactwo językowe i kulturowe Europy w oczach Polaków i cudzoziemców*, red. M. Gazy, K. Kubacka, Łódź, s. 148.

30 A. Szczepaniak-Olejniczak, *Gesty magiczne i rytualne. Przykłady gestów emblematycznych używanych w wybranych krajach Europy*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 2021, t. 13, s. 305.

31 Polski tyczkarz Kozakiewicz w 1980 r. pokazał ten gest wygwizdującej go radzieckiej publiczności podczas olimpiady w Moskwie po oddaniu udanych skoków. Kozakiewicz zdobył wówczas złoty medal.

32 Kojarzony jest m.in. z Tadeuszem Mazowieckim.

33 J. Antas, przyglądając się gestom metaforycznym i ich „cielesnemu” charakterowi, uznała, że nie ma czegoś takiego jak gestyczne metafory, ale że są to metonimie; zob. J. Antas, *Semantyczność ciała*, Łódź 2014, s. 173. W różnych klasyfikacjach gestów pojawia się jednak ten termin „gestyczne (gestualne) metafory”.

też zgodnie z tradycją ślubowaniu. Analiza materiału wideo z posiedzeń Sejmu X kadencji pokazała, że zasady te są przez wszystkich respektowane. Marszałek prowadzi obrady na siedząco, ale stojąc, wygłasza swoje orędzie czy wita gości podczas pierwszego posiedzenia (tak jak to uczynił 13 listopada 2023 r. marszałek senior Marek Sawicki). Posłowie wstają, kiedy na salę obrad wchodzi prezydent. Przemawiają również na stojąco. Te zasady nie są spisane w regulaminie, ale na zasadzie praktyki i zwyczaju społecznego są przez wszystkich przestrzegane. Postawa stojąca towarzyszy też śpiewaniu hymnu narodowego. Kiedy 16 stycznia 2024 r. posłowie Prawa i Sprawiedliwości w formie protestu przeciwko uwięzieniu Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika zaczęli śpiewać hymn narodowy, wstali wszyscy obecni na sali z wyjątkiem ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bartłomieja Sienkiewicza, co zostało przyjęte z dużym oburzeniem. Postawa stojąca jest bowiem integralnie związana z publicznym śpiewaniem hymnu narodowego³⁴.

Analiza zachowań proksemicznych pokazuje też, że dystans zalecany w sytuacjach publicznych bywa sporadycznie naruszany. Zdarzały się sytuacje, kiedy posłowie podchodzili do siebie bardzo blisko, nawet naruszali swoją nietykliwość cielesną. Tak było 9 lutego 2024 r., gdy doszło najpierw do ostrej wymiany zdań pomiędzy posłem Sebastianem Łukasiewiczem a ministrem rolnictwa Michałem Kołodziejczakiem, a następnie do ich konfrontacji fizycznej (posłowie stali bardzo blisko siebie, popychając się, wręcz szarpiąc).

Jeszcze jednym elementem sfery proksemicznej zasługującym na uwagę jest odległość pomiędzy marszałkiem Sejmu a posłami zasiadającymi na sali plenarnej. Marszałek zajmuje miejsce za stołem na podwyższeniu – góruje on tym samym nad posłem przemawiającym, co daje mu pewną mentalną przewagę i podkreśla jego rolę moderatora dyskusji. Posłowie niekiedy podchodzą bezpośrednio do marszałka, próbując wyjaśnić pewne kwestie, ale zawsze znajdują się niżej od niego, odziera też ich stół, co wprowadza dodatkowy dystans i wskazuje na rangę funkcji pełnionej przez marszałka.

Zakończenie

Rytualna sytuacja komunikacyjna w odmianie świeckiej, w jakiej odbywają się obrady parlamentarne, zobowiązuje posłów do ściśle określonych zachowań niewerbalnych. Część z nich ma charakter symboliczny, wyznacznikiem innych jest ich powtarzalność, przewidywalność i kodyfikacja. Analiza nagrań wybranych posiedzeń Sejmu X kadencji pokazała, że w większości posłowie dostosowują się do wymogów tej sytuacji. Szczególnie widoczne jest to podczas posiedzenia inauguracyjnego, które ma najbardziej ceremonialny charakter i którego powaga oraz ranga nie jest naruszana. Podczas innych posiedzeń dominują na ogół zachowania niewerbalne zgodne z wymogami sytuacji komunikacyjnej, co świadczy o odpowiedniej kompetencji komunikacyjnej posłów. Ze względu na dominującą w Sejmie strategię konfrontacyjną rytualna sytuacja komunikacyjna przeobraża się niekiedy w „rytualny chaos”, będący „wynikiem ideologizacji sporów wykluczającej kompromisy i porozumienie

34 J. Antas i M. Kozień pokazują, że takie naruszenia wymogów rytuału w sferze proksemicznej zdarzały się także w poprzedniej kadencji Sejmu; zob. J. Antas, M. Kozień, dz. cyt., s. 118.

w sferze spraw praktycznych i narzucającej schematyczną prezentację własnych racji jako jedynie słusznych³⁵. Ten „rytualny chaos” pociąga za sobą zachowania niewerbalne niemieszczące się w sytuacji rytualnej w odmianie świeckiej. Niektóre z nich są innowacyjne i interesujące, co nie powinno przesłonić faktu, że należy respektować wyznaczniki rytualnej sytuacji komunikacyjnej, bo mają one moc tworzenia ładu społecznego i podtrzymywania go, a także podkreślają rangę izby niższej polskiego parlamentu.

Bibliografia

- Antas J., Kozień M., *Gesty i rytuały niewerbalne oraz ich znaczenie w obecnej polityce polskiej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2018, t. 48, nr 2, s. 113–128.
- Antas J., *Semantyczność ciała*, Łódź 2014.
- Bartosińska A., *Zachowania niewerbalne rozmówców w sytuacji dialogowej (na podstawie programu dzień dobry TVN, [w:] Bogactwo językowe i kulturowe Europy w oczach Polaków i cudzoziemców, red. M. Gazy, K. Kubacka, Łódź, s. 143–151.*
- Charciarek A., *Zwroty etykietałne jako chwyt retoryczny w polskim i czeskim dyskursie parlamentarnym, [w:] Oblicza przeciwnika: język a rzeczywistość w kategoriach ekspresji, polityki, ideologii, red. A. Charciarek, P. Czerwiński, Katowice 2015, s. 15–40.*
- Czyżewski M., Kowalski S., Piotrowski A., *Rytualny chaos – dwanaście lat później, [w:] Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego, red. M. Czyżewski, S. Kowalski, A. Piotrowski, Warszawa 2010, s. 7–13.*
- Do Sejmu tylko w marynarce. Parlament wprowadza dress code*, Wirtualny Nowy Przemysł, wnp.pl, 8.04.2016, [on-line:] <https://www.wnp.pl/parlamentarny/wydarzenia/do-sejmu-tylko-w-marynarce-parlament-wprowadza-dress-code,7886.html> – 19.04.2024.
- Duda M., Józwiak S., *Ze świata średniowiecznej symboliki. Gest i forma przysięgi w chrześcijańskiej Europie (X–XV w.)*, Kraków 2014.
- Ferfecki W., *Do Sejmu tylko w marynarce*, „Rzeczpospolita”, 7.04.2016, [on-line:] <https://www.rp.pl/polityka/art3774531-do-sejmu-tylko-w-marynarce> – 19.04.2024.
- Franek J., *Posel PiS pojawił się w Sejmie w dresie. Braun: „To nie jest obora!”*, Goniec.pl, 13.12.2022, [on-line:] <https://goniec.pl/posel-pis-pojawil-sie-w-sejmie-w-dresie-braun-to-nie-jest-obora-jf-wbc-131222> – 19.04.2024.
- Grabias S., *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 2001.
- Jankosz M., *Sytuacje komunikacyjne publicznych wystąpień Jana Pawła II podczas I pielgrzymki do Polski*, „Polonia Sacra” 2018, t. 22, nr 1(50), s. 183–194.
- Laska marszałkowska*, Kancelaria Senatu, [on-line:] <https://senat.edu.pl/historia/laska> – 19.04.2024.
- Laskowska E., *Dyskurs parlamentarny w ujęciu komunikacyjnym*, Bydgoszcz 2004.

35 M. Czyżewski, S. Kowalski, A. Piotrowski, *Rytualny chaos – dwanaście lat później*, [w:] *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*, red. M. Czyżewski, S. Kowalski, A. Piotrowski, Warszawa 2010, s. 8.

- Laskowska E., *Niektóre składniki sytuacji komunikacyjnej*, [w:] *Sytuacja komunikacyjna i jej parametry*, red. G. Sawicka, Bydgoszcz 2010, s. 70–76.
- Lewicki M., *Ekspert nie ma wątpliwości. Mówi o ślubowaniu posłów*, o2.pl, 14.11.2023, [on-line:] <https://www.o2.pl/informacje/ekspert-nie-ma-watpliwosci-mowi-o-slubowaniu-poslow-6962957285395200a> – 19.04.2024.
- Piniarski A., *Język polskiej debaty parlamentarnej*, niepublikowana rozprawa doktorska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2011, [on-line:] <https://researchportal.amu.edu.pl/docstore/download/UAMB31a540494e34203bbb-d0598476a8748/Arkadiusz+Piniarski+J%C4%99zyk+polskiej+debaty+parlamentarnej+T1.pdf> – 20.12.2024.
- Przybylski J., *Grzeczność w polityce*, [w:] *Emocje i polityka. Sceny z życia polskiego parlamentu*, red. K.T. Kornecki, Łódź 2016, s. 79–96.
- Rothenhühler E.W., *Komunikacja rytualna. Od rozmowy codziennej do ceremonii medialnej*, tłum. J. Barański, Kraków 2003.
- Rotter L., „*Nie szata zdobi człowieka?*” *Semiologia ubioru jako forma komunikacji na przykładzie wybranej grupy społecznej*, [w:] *Ciało, strój, biżuteria w kontekście przemian kulturowych, społecznych i politycznych pierwszej połowy XX wieku*, red. E. Letkiewicz, Lublin 2017.
- Rytuał* [hasło], [on-line:] <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/rytua%C5%82.html> – 19.04.2024.
- Rytuał*, [hasło], [on-line:] <https://sjp.pwn.pl/szukaj/rytua%C5%82.html> – 19.04.2024.
- Szczepaniak-Olejniczak A., *Gesty magiczne i rytualne. Przykłady gestów emblematycznych używanych w wybranych krajach Europy*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 2021, t. 13, s. 303–337.
- Taczkowska K.M., *Nieparlamentarna komunikacja w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej w roku 2019*, „Poradnik Językowy” 2021, nr 1, s. 56–67.
- Todorović T., Čuden A.P., Košak K., Toporišič T., *Language of Dressing as a Communication System and its Functions – Roman Jakobson’s Linguistic Method*, „Fibres & Textiles in Eastern Europe” 2017, vol. 25, no. 5 (125), s. 125–133.
- Winiarska J., Załazińska A., *Multimodalność komunikacji w perspektywie kognitywizmu*, [w:] *Multimodalność komunikacji*, red. J. Winiarska, A. Załazińska, Kraków 2018, s. 7–18.
- Z ręką na sercu jesteś bardziej wiarygodny*, Uniwersytet SWPS, 23.09.2014, [on-line:] <https://swps.pl/nauka-i-badania/blognaukowy/1889-z-reka-na-sercu-jestes-bardziej-wiarygodny> – 19.04.2024.

Streszczenie

Głównym celem artykułu było opisanie wybranych niewerbalnych zachowań komunikacyjnych posłów Sejmu X kadencji w określonej sytuacji komunikacyjnej. Problem badawczy koncentruje się wokół pytania, jakie są wyznaczniki sytuacji komunikacyjnej obrad parlamentarnych i jak wpływa ona na komunikację niewerbalną ich uczestników. Podstawowa metoda wykorzystana w badaniach to zintegrowana analiza komunikacyjna. Materiał źródłowy stanowią nagrania posiedzeń Sejmu X kadencji z okresu 13.11.2023–6.03.2024 r. W artykule wykazano, że obrady Sejmu X kadencji stanowią przykład komunikacyjnej sytuacji rytualnej

w odmianie świeckiej. Taka sytuacja wymaga przestrzegania ściśle określonych zasad, dotyczących m.in. takich elementów jak strój, gesty (np. uderzenie laską marszałkowską, podniesiona dłoń przy ślubowaniu), postawa ciała. Analiza nagrań z kilku posiedzeń Sejmu pokazuje, że posłowie pod wieloma względami dostosowują swoje zachowania niewerbalne do wymogów rytualnej sytuacji komunikacyjnej, ale także w pewnych przypadkach je modyfikują czy wręcz naruszają.

Słowa kluczowe: Sejm X kadencji, poseł, sytuacja komunikacyjna, rytuał, zachowania niewerbalne

Communicative situation of the 10th term Sejm sessions and non-verbal behavior of the deputies

Abstract

The main purpose of the article was to describe selected non-verbal communication behaviors of members of the 10th term Sejm in a specific communication situation. The research problem revolves around the question of what are the determinants of the communication situation of parliamentary deliberations and how it affects the nonverbal communication of its participants. The main method used in the research is integrated communication analysis. The source material consists of recordings of the sessions of the 10th term Sejm from the period 13.11.2023–6.03.2024. The article shows that the deliberations of the 10th term Sejm are an example of a communicative ritual situation of the secular variety. Such a situation requires adherence to strict rules, concerning such elements as attire, gestures (e.g., striking the Speaker's staff or raising hand when taking the oath of office), and body posture. Analysis of recordings of several Sejm sessions shows that MPs in many respects adapt their nonverbal behavior to the requirements of the ritual communication situation, but also in some cases modify or even violate them.

Keywords: 10th term Sejm, MP, communication situation, ritual, verbal behavior, non-verbal behavior